NARODOWE CENTRUM KULTURY

KINO

Film to wynalazek z końca XIX w., kino – jako miejsce publicznego oglądania filmów – to początek XX w. Wydaje się zatem oczywiste, że słowo KINO weszło do polszczyzny wraz z rozwojem kinematografii i nie może liczyć więcej niż jakieś 120 lat. A jednak jest ono znacznie starsze! Braci Lumière jeszcze nie było na świecie, gdy w 1861 r. w Wilnie ukazał się drukiem dwutomowy „Słownik języka polskiego”, zwany później od miejsca wydania „Słownikiem wileńskim”. To właśnie z tego słownika dowiemy się, że w I połowie XIX w. słowo KINO było w polszczyźnie… nazwą chemiczną! KINO, zwane inaczej gummi-kino, był to „gatunek gummy, otrzymywanej z roślin Rozdręb gummowy (Eukalyptus resinifera) i Rozdestnica żywiczna (Coccoloba cerifera)”. Definicja – nieco enigmatyczna dla zwykłego zjadacza chleba – zostaje jednak doprecyzowana jeszcze w obrębie artykułu hasłowego, dzięki czemu możemy kończyć lekturę hasła słownikowego, szczycąc się nowo nabytą wiedzą, że XIX-wieczne KINO „właściwie jest mieszaniną gummy z pewnym gatunkiem garbnika”.